

Prof. dr hab. Kazimierz Ożóg  
Kolegium Nauk Humanistycznych  
Uniwersytet Rzeszowski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Jolanty Dragan *Len w polskiej kulturze tradycyjnej*, napisanej pod kierownictwem prof. dra hab. Jana Adamowskiego na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2021

#### I. Uwagiwstępne, wybór problematyki badań

Praca doktorska Jolanty Dragan zatytułowana lapidarnie *Len w polskiej kulturze tradycyjnej* to nadzwyczaj interesująca, momentami wprost pasjonująca, merytorycznie bardzo nośna monografia językowo-kulturowa lnu, rośliny niezwyklej, ważnej od kilku tysięcy lat dla wielu europejskich, zwłaszcza polskich wspólnot. Jej znaczenie dla człowieka wynika najpierw ze względów bytowych, bo z łodyg tej rośliny wytwarzano płótno służące zarówno do przyodziewku, jak i do szeregu użytecznych dla społeczności wiejskich i miejskich produktów, np. worków czy sznurów, zaś jej nasiona dostarczały cennego tłuszczu dla ludzi i zwierząt. Epoka indywidualnego uprawiania i wykorzystywania na miejscu lnu przez polskich chłopów, kiedy cała obróbka i wyrabianie cennych rzeczy odbywały się w gospodarstwie, łącznie z wykorzystywaniem warsztatu tkackiego, zakończyła się w Polsce pod koniec lat 60. XX wieku. Dlatego słuszne jest użycie przez Doktorantkę w tytule określenia w *polskiej kulturze tradycyjnej*. W latach 60. ubiegłego wieku skończyła się „lniana” epoka. Jej liczne ślady zostały jednak w tekstach, w słowach i społecznych rytuałach. To wszystko świetnie analizuje recenzowana rozprawa.

Wybór problematyki badań okazał się ze wszech miar trafiony z kilku względów. Len, widziany przez pryzmat kultury symbolicznej i praktycznego życia, korzystającej zeń wspólnoty, godzien jest z kilku względów takich rozważań. Po pierwsze dlatego, że nie mieliśmy na ten temat większych analiz, zatem recenzowana monografia zapełnia wielką lukę w opisie kultury i języka dawnej wsi polskiej. Len miał tu po zbożach rangę pierwszorzędą. Po wtóre, zbyt wielka była rola lnu w życiu polskiej wspólnoty i zbyt wiele zostawił on śladów w jej życiu materialnym i symbolicznym, żeby się nim nie interesować i nie analizować z naukowego punktu widzenia, dlatego – jak słusznie założyła Autorka – przedmiot badań okazał się swoiście atrakcyjny poznawczo; zróżnicowany, bogaty,

zawierający rozliczne zależności, po prostu fascynujący. Po trzecie, jest to już ostatni moment, kiedy żyją jeszcze osoby, zwłaszcza starsze kobiety, które pracowały przy obróbce Inu, zatem można jeszcze przeprowadzić badania „naocznych świadków” - uczestników pracy fizycznej z Inem, zanurzonych naturalnie przez gwarę i rytuały w jego otocze symbolicznej, dzisiaj już całkowicie nieczytelnej dla większości Polaków. Po czwarte, wybór właśnie takiej domeny ukazuje, jak współczesne badania humanistyczne są wielką mozaiką uzupełniających się rozważań, które - przybliżając jakieś zjawisko - muszą łączyć różne dyscypliny. W przypadku recenzowanej pracy znajdujemy znakomicie się uzupełniające obserwacje z teorii i historii kultury, z etnografii, językoznawstwa, psychologii społecznej, antropologii, folklorystyki, historii, a także biologii, praktycznej uprawy roślin.

## **II. Metodologia badań**

Truizmem jest twierdzenie, że ustalenia metodologiczne stanowią fundament każdej rozprawy. Metodologia, obejmująca postawienie i wydzielenie problemu badawczego, stworzenie odpowiedniej procedury zebrania materiału, określenie sposobów jego analizy oraz interpretacji wyników, wreszcie napisanie „raportu z badań”, czyli odpowiednie ujęcie liczących się dla nauki wyników obserwacji to bardzo ważne w każdej pracy naukowej reguły gry, decydujące o poprawności wszystkich etapów i w sumie rzutujące na to, czy dana praca może mieć walor naukowy. P. mgr Jolanta Dragan wykazała w swojej rozprawie wielką świadomość metodologiczną. Chwałę odrębne fragmenty pracy poświęcone metodologii badań. Doktorantka już na początku rozprawy przedstawia precyzyjnie założenia metodologiczne, i w dwóch merytorycznych rozdziałach dokładnie je wypełnia. Omówię pokrótce filary tej metodologii: materiał i strukturalną procedurę jego analizy.

Zebrany przez Autorkę materiał jest bardzo obszerny, a przez to reprezentatywny, można zatem wyciągać z niego w pełni naukowe wnioski. W ogóle rozprawa ma charakter materiałowy - Autorka każdą tezę, każdy wniosek potwierdza, dowodzi faktami czerpanymi z materiału, na który składają się trzy doprawdy wielkie zbiory tekstów. Zbiór pierwszy to źródła zastane, zawierają one teksty z „bogatej literatury dotyczącej uprawy i obróbki Inu w kontekście opisów tradycyjnych zajęć gospodarskich, prac polowych, rzemiosła, a także syntez wiadomości na temat włókiennictwa...” (s 9), dalej znajdują się tu podręczniki i poradniki uprawy Inu, zielniki i książki o ziołolecznictwie, liczne opracowania etnograficzne, dane językowe (systemowe) wyekscerpowane ze słowników gwarowych i słowników

kultury ludowej. Zbiór drugi to materiały uzyskane z badań terenowych. Autorka niejednokrotnie uczestniczyła w tych badaniach, prowadzonych zwłaszcza w Polsce południowo-wschodniej bądź skorzystała z innych obserwacji. Były to głównie wywiady. Jak pisze: „Największą ich ilość wydobyto w trakcie kwerendy prowadzonej w Archiwum Naukowym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Znalazły się tam obfite materiały dotyczące różnych aspektów związanych z lnu, które zarejestrowano w trakcie wywiadów terenowych, prowadzonych na całym obszarze zajmowanym przez Lasowiaków i Rzeszowiaków”. (s. 16). Bardzo dobre materiały w tym zbiorze pochodzą z kartoteki Pracowni Dialektologii Polskiej PAN z Krakowa. Uzupełnieniem były liczne zebrane fotografie pochodzące z kolekcji kilku polskich muzeów etnograficznych. Autorka sama wykonała szereg fotografii, skorzystała także ze zdjęć prywatnych, wykonanych przez pasjonatów kultury ludowej. Wreszcie trzeci zbiór danych wykorzystanych przy pisaniu rozprawy o lnie to teksty folkloru, zwłaszcza pieśni obrzędowe, legendy, przysłowia, zagadki. Autorka zdaje sobie sprawę z ich specyfiki. Ich analiza daje jednak kapitalne spostrzeżenia odnoszące się do konstrukcji kulturowego (symbolicznego) obrazu lnu.

Wysoko oceniam procedurę badania tego imponującego materiału. Podstawową metodą jest analiza strukturalna, szeroko wykorzystywana w humanistyce, zwłaszcza w antropologii kultury, etnografii, także w etnolingwistyce. Doktorantka odtwarza kulturowy obraz lnu, nazwijmy ten obraz kodem kulturowym, ustala jego elementy funkcjonujące w polskiej wspólnocie, opisuje przyporządkowania między jednostkami tego semiotycznego systemu, przybliża funkcjonowanie we wspólnocie komunikacyjnej. Te dociekania oparte są na wydzieleniu i identyfikacji znaczeń, określaniu pola semantycznego lnu, krytycznej analizie tekstu, na szukaniu związków między sensem słów, na analizie językowego działania formuł stwarzających nowy stan rzeczywistości znakowej. To dzieje się w pracy na płaszczyźnie symbolicznej lnu.

Natomiast odnośnie do płaszczyzny fizycznej, dotyczącej strony materialnej lnu, wykład Doktorantki przynosi precyzyjny opis tej niezwyklej rośliny, jej cech biologicznych, sposobów jej uprawy, procesu uzyskiwania i przetwarzania w nici i płótna ważnych włókien, przybliżenie rodzajów pożytecznych dla wspólnot rzeczy tworzonych z nici, wreszcie przedstawienie tego, co uzyskuje się z siemienia.

Przyjmuję zatem i wysoko oceniam zastosowaną metodologię. Jest to mocny fundament rozprawy, można na nim budować gmach wiedzy, fundament pozwalający na solidną, w

pełni naukową analizę materialną i kulturową 9symboliczną) lnu w polskiej kulturze tradycyjnej. Realizowana metodologia może być wzorem do naśladowania przez innych badaczy, wykonujących podobne monografie kulturowe ważnych dla wspólnoty polskiej roślin.

### III. Kompozycja rozprawy. Zawartość merytoryczna

Chwalę zwartość pracy, która przy wielkiej złożoności domeny badań jest zdyscyplinowana i logiczna, przejrzysta, dobrze podzielona na większe fragmenty i mniejsze moduły informacyjne. Całość liczy 343 strony, z czego właściwa rozprawa ma 292. Reszta to bardzo ciekawe aneksy i wartościowe fotografie.

Znajdujemy w rozprawie trzy wielkie fragmenty informacyjne. Zostały one poprawnie wydzielone według zadanej przez Autorkę funkcji. Fragment pierwszy, składający się z pięciu modułów to precyzyjny, obszerny **Wstęp** (s. 4-35). Jest to przybliżenie przedmiotu, celu rozprawy, zakresu terytorialnego badań, stanu badań, podstawy materiałowej oraz metod badawczych. Pisałem o tym wyżej. Tu jeszcze raz podkreślam dużą świadomość metodologiczną p. Dragan i celność przyjętych rozwiązań.

Fragment drugi, rozpoczynający merytoryczny wykład, nosi tytuł **Obraz lnu w perspektywie ludowej pragmatyki** (s. 36-116). Autorka analizuje w nim len jako bardzo pożyteczną roślinę, uprawianą przez wieki przez polskich chłopów. Jest to kapitalne studium o bytowym (materialnym) znaczeniu lnu. Wykład jest nośny merytorycznie, głównie etnograficzny, choć mamy tu wiele informacji biologicznych, także tych dotyczących uprawy lnu (siewu, wzrastania, zabiegów pielęgnacyjnych, zbioru, przetwarzania w bardzo przydatne produkty) w tradycyjnym gospodarstwie chłopskim. Rozdział ten zawiera też wiele niebanalnych wniosków lingwistycznych, porusza się ogólnie w historii kultury materialnej. Jednak moduły informacji o wróżbach urodzaju, o wierzeniach związanych z przędzeniem lnu i tkaniem zahaczają już o sferę symboliczną funkcjonowania tej rośliny. To tylko dowodzi, jak w przypadku lnu niemożliwe jest oddzielenie sfery materialnej od sfery symbolicznej.

Przyjmuje ten rozdział jako w pełni kompetentny wykład o stronie materialnej lnu w kulturze polskiej.

Fragment trzeci rozprawy (rozdział II) to główne osiągnięcie naukowe Badaczki. Nosi on tytuł **Funkcje lnu w polskiej kulturze tradycyjnej**(s. 117- 251). Rozdział ten dzieli się na dwie części. Część pierwsza **Zastosowanie lnu i jego funkcje w perspektywie ludowej**

**pragmatyki** (s. 117-153) jest niejako kontynuacją rozważań poprzednich o aspektach materialnych (fizycznych) lnu. Wprost pasjonującą lekturą są rozważania o odzieży, częściach stroju, praniu, maglowaniu, o wykorzystaniu lnu w kuchni czy o lnie służącym jako lekarstwo. Wszystkie te informacje są cenne z etnograficznego i kulturowego punktu widzenia.

Jednak jądrem pracy, zawierającym najważniejsze obserwacje, jest część II tego rozdziału zatytułowana **Len w perspektywie symbolicznej** (s. 154-251). Jestem pod wielkim wrażeniem tych partii pracy, w których Doktorantka, wykorzystując bardzo bogaty materiał i liczne opracowania, zrekonstruowała kod kulturowy lnu. Ustaliła jego elementy, relacje między nimi, opisała ich funkcjonowanie w tradycyjnej wiejskiej społeczności. Len miał szereg znaczeń kulturowych, które Autorka świetnie rozpoznała: był znakiem statusu majątkowego, statusu społecznego, wskazywał na stan cywilny i przynależność terytorialną, był symbolicznie powiązany z kobietą, miał szereg funkcji symbolicznych, zwłaszcza matrymonialną, płodnościową, recepcyjną, agrarną, apotropeiczną, leczniczą, zaduszkową, odniósł do treści sakralnych był ważnym elementem obrzędów i społecznych rytuałów.

Rozprawę wieńczy dobre **Zakończenie**, które zbiera najważniejsze wnioski z badań strony pragmatycznej (nazwijmy ją fizyczną, materialną) lnu i strony symbolicznej.

Wartość naukową mają przytoczone w Aneksie 32 fotografie, ryciny (9) oraz bardzo ciekawy wybór z materiałów terenowych

Doktorantka wykorzystwała w pracy imponującą bibliografię. Ogółem liczy ona 176 opracowań i aż 279 tekstów źródłowych. To znakomite zabezpieczenie naukowego waloru tej dysertacji.

#### **IV. Język i styl rozprawy. Warsztat naukowy**

Pani Jolanta Dragan dysponuje dobrym stylem naukowym. Jej wykład jest logiczny, bardzo precyzyjny, dobrze podzielony na mniejsze części informacyjne, wnioskowanie jest prawidłowe, jedynie na podstawie twardych faktów materiałowych, dociekań własnych Autorki bądź obserwacji zawartych w literaturze. Zwracam uwagę na dobry warsztat naukowy i bardzo liczny zbiór przypisów. W zasadzie każdą ważniejszą informację Autorka opatrzyła merytorycznym przypisem, odsyłającym bądź do źródeł zastanych, do licznej (poczynając od wieku XIX aż do chwili obecnej) literatury przedmiotu: lingwistycznej, etnograficznej, folklorystycznej, z historii kultury, antropologicznej, historycznej,

biologicznej, rolniczej, bądź do zebranych przez innych badaczy materiałów (kartotek, dokumentacji, tekstów etnograficznych, materiałów gwarowych, słowników), bądź do badań własnych prowadzonych głównie w ramach świetnych eksploracji terenowych – co zawsze jest trudne, a zarazem dla nauki cenne - przez pracowników Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Sam wykaz miejsc, w których takie badania były prowadzone liczy aż 55 pozycji, a z prac Oskara Kolberga korzystała Doktorantka kilkadziesiąt razy, samych jego dzieł mamy w bibliografii aż 34 pozycje.

Ogółem znajdujemy w rozprawie 1340 (!) dolnych przypisów . Pozwolę sobie tutaj na osobistą refleksję, otóż w mojej, liczącej już 46 lat pracy naukowej, nie spotkałem w recenzowanych przeze mnie rozprawach doktorskich i habilitacyjnych tak wielkiej liczby bardzo dobrych, często rozbudowanych, stanowiących odrębne merytoryczne hasła przypisów. Poruszanie się w tak wielkim gąszczu informacji było dla Doktorantki dużym utrudnieniem, ale wybrnęła z tej trudności z bardzo dobrze.

Z tak dobrze zorganizowaną i nośną merytorycznie rozprawą nie można prowadzić większej polemiki. Podawane informacje są pewne, potwierdzone, udowodnione. Dwie drobne uwagi: otóż pierwsza, na s. 36 Autorka zapowiada etymologię wyrazu *len* i słusznie wykazuje, że jest to wyraz prasłowiański. Można jeszcze głębiej sięgnąć do wspólnoty indoeuropejskiej, otóż jest to wyraz indoeuropejski, na co wskazuje wspólny rdzeń *ln*, np. w łacinie *linum*, w niemieckim *Lein*. W indoeuropejskim było *lino* (W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 284). Podobnie indoeuropejskie jest *siemię*, cudownie ‘miękki’, stary wyraz od *siać* ‘rozzucać na ziemię’ (W. Boryś, op. cit., s. 546).

Na s. 142 mamy bardzo ciekawe obserwacje o wytworach z *Inu*, które służyły jako środek płatniczy. Można tu dodać, że zostało to uwiecznione w języku polskim, bo w *lesemach* płacić, zapłata znajdujemy *płat* (sukna).

## V. Konkluzja końcowa

Praca doktorska mgr Jolanty Dragan *Len w kulturze polskiej tradycyjnej*, napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Jana Adamowskiego na Wydziale Humanistycznym UMCS w Instytucie Nauk o Kulturze wypełnia z naddatkiem rygory stawiane pracom doktorskim przez Ustawę z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Rozdział II, art. 187. Rozprawa ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i potwierdza w

najwyższym stopniu umiejętność Autorki poprawnego prowadzenia pracy naukowej. Merytorycznie jest to bardzo nośna rozprawa zasługująca na druk i wyróżnienie. Autorka, znana już Badaczka w naukach o kulturze, zwłaszcza kulturze ludowej, łącząca znakomicie teorię z praktyką muzealniczą, zostawia polskiej humanistyce wiele cennych spostrzeżeń o stronie materialnej, symbolicznej i funkcji Inu we wspólnocie polskiej.

Stawiam zatem wniosek do Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej o dopuszczenie mgr Jolanty Dragan do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Rzeszów, 8 września 2021

Kazimierz Ożóg

Handwritten signature of Kazimierz Ożóg in black ink.